

Hinol Polska Wersja, Bez znaczenia

Chciałbyś zawsze czuć się już młodo,
U wszystkich wokół uznanie mieć,
Samochód lepszy nie tak jak dotąd,
Kobietę z okładki CKM,
Rzucisz wyzwanie nawet bogom, każdą cenę zapłacisz wiem,
By zdobyć to co wpadło ci w oko, wszystko co miałeś utraci sens,
To bez znaczenia, to bez znaczenia, mamy to w genach to natura istnienia,
Ta fanaberia by zdobyć coś potem tego nie doceniać,
To bez znaczenia, to bez znaczenia,
Te złudzenia nie dadzą ukojenia, martwa materia to nas zaślepia,
Nie, nie klasyfikuje cię jako człowieka!
Czy jestem sobą? Czy na pewno nie stałem się kimś innym?
Czy tylko tak mogę szczęście mieć?
Czy docenię kiedy dostanę więcej?
Skrywane żądze są tak głęboko i zbyt wysoko kolejny cel.
Obieram cel, walę serią jak minigun,
By każdy dzień składał się jakby z filmów,
I chcę więcej, niezależnie od wyniku,
Nie widzę limitu, sam się asimiluj!
Nie żyję tu aby przetrwać za minimum!
Braknie mi tchu, nie dostrzegam już innych dróg,
Eliminuj takie myśli jak dziki głód, zabraknie ci minut, ominie życia cud,
Czy jestem sobą? czy tylko tak mogę szczęście mieć?
Skrywane żądze są tak głęboko i zbyt wysoko kolejny cel,
To bez znaczenia, to bez znaczenia,
To natura istnienia
Ta fanaberia by zdobyć coś, potem tego nie doceniać,
To bez znaczenia,
Nie daje ukojenia,
To nas zaślepia,
Nie klasyfikuje cię jako człowieka.